



*Szanse i zagrożenia stojące przed wyższym
szkolnictwem zawodowym w Polsce*

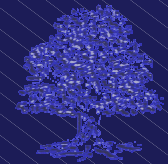
Krzysztof Pawłowski

Rektor Wyższej Szkoły Biznesu –National-Louis University w Nowym Sączu

Bronisławów, listopad 2005

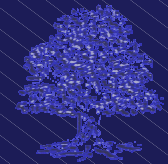
Fakty

- nowa ustawa wprowadza nowy podział pomiędzy uczelniami i wprowadza obligatoryjną reprezentację
- stosunek liczbowy KRASP do KRZSP 1 : 3; siła KRASP pięć razy większa
- duża część uczelni niepublicznych jest nieaktywna środowiskowo, pozostali (aktywni) podzieleni na trzy grupy
- w środowisku obawa przed konkurencją dominuje nad świadomością wspólnych interesów
- polskim szkolnictwem wyższym rządzi korporacja profesorska, a nie politycy



Nowe zjawiska

- niż demograficzny, wyczerpywanie się „zapasu” edukacyjnego z przeszłości
- narastanie zagrożenia konkurencją zewnętrzną (wyjazdy młodych Polaków na studia za granicę)
- nowe rozwiązania w zakresie finansowania szkolnictwa wyższego w ustawie (cofnięcie dofinansowania dla studiów zaocznych i wieczorowych z budżetu, możliwość dofinansowania studiów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych)



Co wpływa dodatkowo na naszą sytuację?

- coraz większa część miejsc pracy będzie wymagała wykształcenia wyższego (*knowledge workes*)
- polskie społeczeństwo nie zaakceptowało tytułu licencjata i I stopnia studiów jako wystarczającego standardu wykształcenia (ukończone studia to tytuł magistra)
- Deklaracja Bolońska wymusi zmiany organizacyjne i programowe
- w rozwiązaniach prawnych i organizacyjnych nie ma mechanizmów zachęcających do podnoszenia poziomu studiów
- nie ma jednakowych warunków funkcjonowania na rynku edukacyjnym



Jakie jest polskie szkolnictwo wyższe 15 lat po ustawie z 1990 roku?

NORMALNE – istnieją różne typy uczelni mających różną misję, cele, działalności

ZRÓŻNICOWANE – publiczne i niepubliczne, małe, średnie i duże, dobre, średnie i bardzo złe

IMPONUJĄCE LICZBĄ STUDENTÓW I LICZBĄ UCZELNI – naturalna cena to obniżenie jakości (w 1990 roku kształcono umownie 10% populacji 19-latków najzdolniejszych i najbardziej umotywowanych, w 2005 roku kształcimy niemal 50% populacji)



Tezy

I. Nowa ustawa wzmocni chęć „ucieczki” do kategorii uczelni akademickich (do tej pory rankingi zmuszały do tego uczelnie niepubliczne)

II. Nie ma dwóch sektorów szkół wyższych:

- uczelnie niepubliczne i uczelnie niepubliczne

- uczelnie akademickie i uczelnie zawodowe

jest

jedno szkolnictwo wyższe

Chyba, że przyjmujemy, że nie liczy się interes państwa tylko interes grupowy.

III. Kończymy okres wzrostu, wchodzimy w okres stabilizacji (prawdopodobnie do około 2015 roku), po 2015 r. nowe rozdzanie.



Uwarunkowania polityczne, społeczne, gospodarcze wpływające na szkolnictwo wyższe

- procesy globalizacyjne oraz utrata 50 lat normalnego rozwoju (1939-1989) mogą zepchnąć Polskę na trwałe w obszar półperyferii (samo członkostwo w Unii nie wystarczy)
- jedyną polską szansą wyrwania się z peryferii i zdobycia potencjału konkurencyjnego jest wykorzystanie szansy edukacyjnej (najtańsza inwestycja w rozwój)
- to, że najważniejszym zasobem staje się kapitał intelektualny, stwarza szanse państwom opóźnionym (trzeba tylko to właściwie wykorzystać)
- edukacja (od szkoły podstawowej do wyższej) stwarza szansę uwolnienia się na stałe od populizmu i władzy demagogii



Czy polscy politycy to rozumieją i zechcą narzucające się szanse wykorzystać?



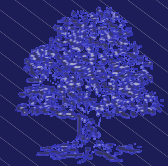
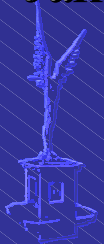
Jakość a uprawnienia

Wszyscy mówimy o jakości w szkolnictwie wyższym, ale czy wszyscy mówimy o tym samym?

Czym jest wysoka jakość szkoły wyższej?

- czy decyduje o niej liczba zatrudnionych profesorów i wielkość ich dorobku naukowego?
- czy ważniejsze są poziom oferowanych programów studiów i akceptowana przez rynek jakość wykształcenia absolwentów?

Jak zmierzyć jakość szkoły wyższej?



Jakość a uprawnienia

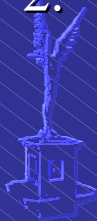
Mity funkcjonujące w środowisku akademickim

MIT I

Jakość kształcenia studentów na wszystkich poziomach studiów jest uzależniona od uprawnień doktorskich.

Podwójna nielogiczność:

1. Uprawnienia doktorskie to badania naukowe, a te bardzo słabo przekładają się na jakość kształcenia na I i II stopniu studiów (zresztą w uczelni z doktoratami najlepsi profesorzy większość pensów dydaktycznych powinni zrealizować pracując z doktorantami).
2. Miano akademickiej uczelni otrzymuje za jedne uprawnienia doktorskie, a jak się to przekłada na jakość kształcenia na innych kierunkach studiów, dla których uczelnia nie ma uprawnień.

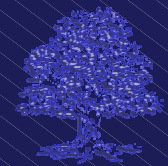
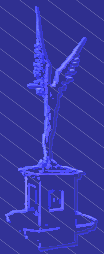


Jakość a akredytacja

MIT II

PKA dokonuje akredytacji, a więc mierzy i zapewnia standardową jakość.

Zespoły PKA dokonując wizyt akredytacyjnych sprawdzają głównie formalne wypełnienie warunków uzyskania KONCESJI na prowadzenie kierunku studiów kończącego się tytułem państwowym

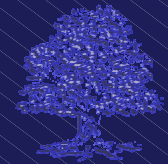
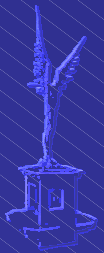


Jakość a opinia

MIT III

Najważniejsza jest opinia środowiska profesorskiego – ono wie gdzie kształci się dobrze (przykład rankingu *Rzeczpospolita/Perspektywy*), a to jest możliwe tylko w stabilnych warunkach i dla małej liczby podmiotów oferujących dany kierunek studiów

Jaką informację (obiektywną) może mieć konkretny profesor, gdy liczba wydziałów przekracza 100?



Zagrożenia zewnętrzne dla rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce

- wysokie bezrobocie dotykające także absolwentów szkół wyższych może osłabić motywację do podejmowania studiów
- wyjazdy najzdolniejszych na studia za granicę
- malejąca populacja 19-latków
- brak wyraźnego zapotrzebowania na badania R+D ze strony polskiej gospodarki
- brak wyrazistej polityki państwa dotyczącej przyszłości szkolnictwa wyższego i badań naukowych
- słaby i przeciętny w większości poziom przygotowania 19-latków do studiów (niezadowalający poziom wcześniejszych etapów kształcenia)



Zagrożenia wewnętrzne

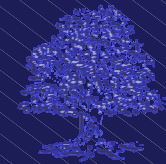
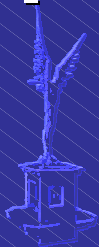
- nierówność warunków funkcjonowania uniemożliwiająca konkurencję wymuszającą wysoką jakość
- najgorsze uczelnie i wydziały oraz zachowania aferalne psują opinię wszystkim
- nie istnieją mechanizmy oczyszczające środowisko (źle pojęta solidarność zawodowa)
- za długa i uzależniona od subiektywnych ocen ścieżka kariery akademickiej zniechęcająca najbardziej uzdolnionych do pracy w polskich uczelniach
- brak mechanizmów płacowych w uczelniach publicznych umożliwiających nagradzanie gwiazd i najlepszych
- formalne zasady oceniania dorobku (tytuły i stopnie, punkty KBN, liczba publikacji), mało istotne przy ocenie pracownika naukowo-dydaktycznego, zaangażowanie w dydaktykę



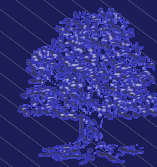
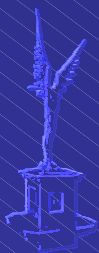
Szanse

- dostęp do środków z UE przeznaczonych na badania, innowacje, szkolenia (szansa dla najlepszych)
- nowe rozwiązania ustawowe dopuszczające (wciąż teoretycznie) uczelnie niepubliczne do środków budżetowych
- zapotrzebowanie gospodarki światowej na nowe technologie, produkty, innowacje oraz wykształconych pracowników (gospodarka oparta na wiedzy)
- wystarczająca baza materialna (w skali państwa) dla docelowej liczby studentów (co roku 200-250 tys. osób) już została zbudowana – teraz można przeznaczyć środki na rozwój zasobów ludzkich, tzn. inwestycje w kadre
- ogromne pieniądze, które państwo i społeczeństwo przeznacza na kształcenie w szkołach wyższych

Z rocznika GUS - 8,8 mld zł+ 1,9 mld zł



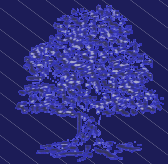
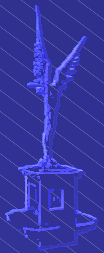
Zagrożenia przeważają nad szansami



WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU
NATIONAL-LOUIS-UNIVERSITY

Pytania otwarte

- co w najbliższych latach będzie ważniejsze interes państwa czy interes środowiska?
- czy państwo wreszcie zdecyduje się na poważną inwestycję w rozwój kapitału ludzkiego (np. jak Finlandia)
- ile uczelni niepublicznych przetrwa okres najbliższych 10-15 lat?
- czy zostanie zrównany dostęp do środków publicznych?
- co stanie się w przyszłości z PWSZ?
- czy zostaną uruchomione mechanizmy (prawne i finansowe) zmuszające lub zachęcające do działań podnoszących jakość kształcenia i badań naukowych?





Dziękuję za uwagę

Krzysztof Pawłowski

krzysztof.pawlowski@wsb-nlu.edu.pl